

Czy rynek pracy
bardzo nas
zaskakuje?



Czy i na ile
szybki wzrost płac
jest dla nas zaskoczeniem?

Dwie osobne kwestie:

1. czy „było wiadomo”,
że tak będzie?

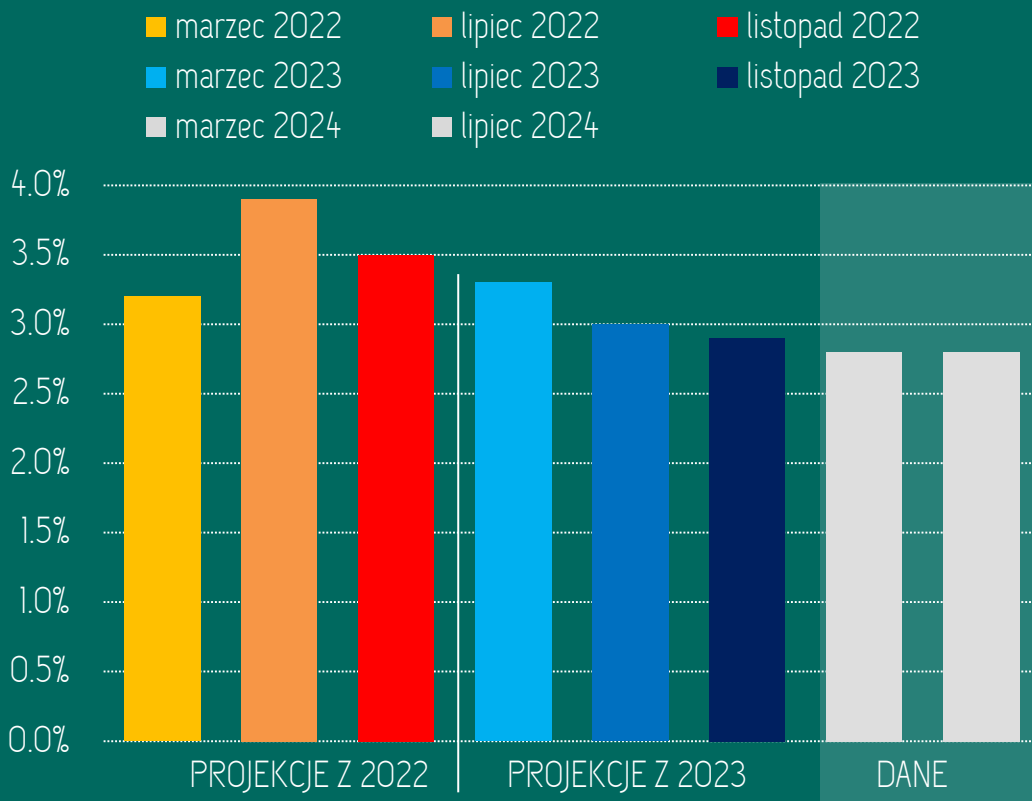
2. co było w projekcjach NBP?

Ad 1: Bezprecedensowy czas

- choć inflacja spada, to bezrobocie nie rośnie (USA, strefa euro, Polska)
- choć płace rosną szybko, to inflacja się obniża (USA, strefa euro)
- choć inflacja spada i płace rosną ponad inflację, to ludzie i tak odczuwają dyskomfort (USA, strefa euro)

Projekcje NBP na 2023 rok

- stopa bezrobocia -



Jak czytać te wyniki?

Pierwsze prognozy sugerowały wzrost bezrobocia
→ 3.1% w 2022 | ~3.9% w 2023 | ~4.5% w 2024.

Dość szybko było widać, że bezrobocie spada
→ mimo to kolejne rundy projekcyjne wskazywały na niewielkie wzrosty bezrobocia.

Ostatecznie bezrobocie spadło w 2023 roku i jest nadal niższe w 2024 roku.

Na świecie powstają nowe
modele i teorie, które potrafią
zracjonalizować i wytłumaczyć
te nowe wzorce.

(o tym innym razem)

Ad 2: A co zaskakuje NBP?

→ szybki wzrost płac

I to konsekwentnie i systematycznie w każdej rundzie progностycznej wzrost płac jest znacząco zaniżony wobec późniejszej realizacji.

Ściślej to obejrzymy:

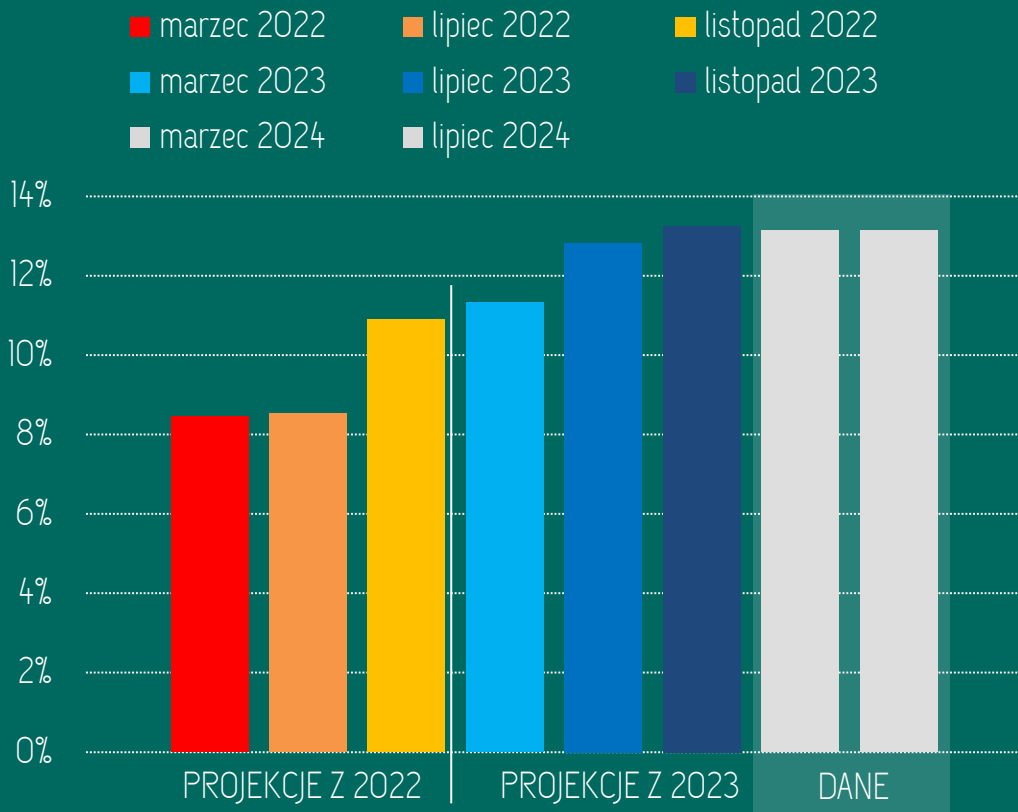
- ① jak się zmieniały kolejne projekcie NBP?
- ② czy te zmiany mają sens?
- ③ czy można lepiej?

Popatrzmy na kolejne projekcje na
2023 rok

Łącznie zmiana zatrudnienia i
wynagrodzeń.

Projekcje NBP na 2023 rok

-wzrost funduszu płac w relacji do 2022-



Jak czytać te wyniki?

Pierwsze prognozy to ok 8.5%

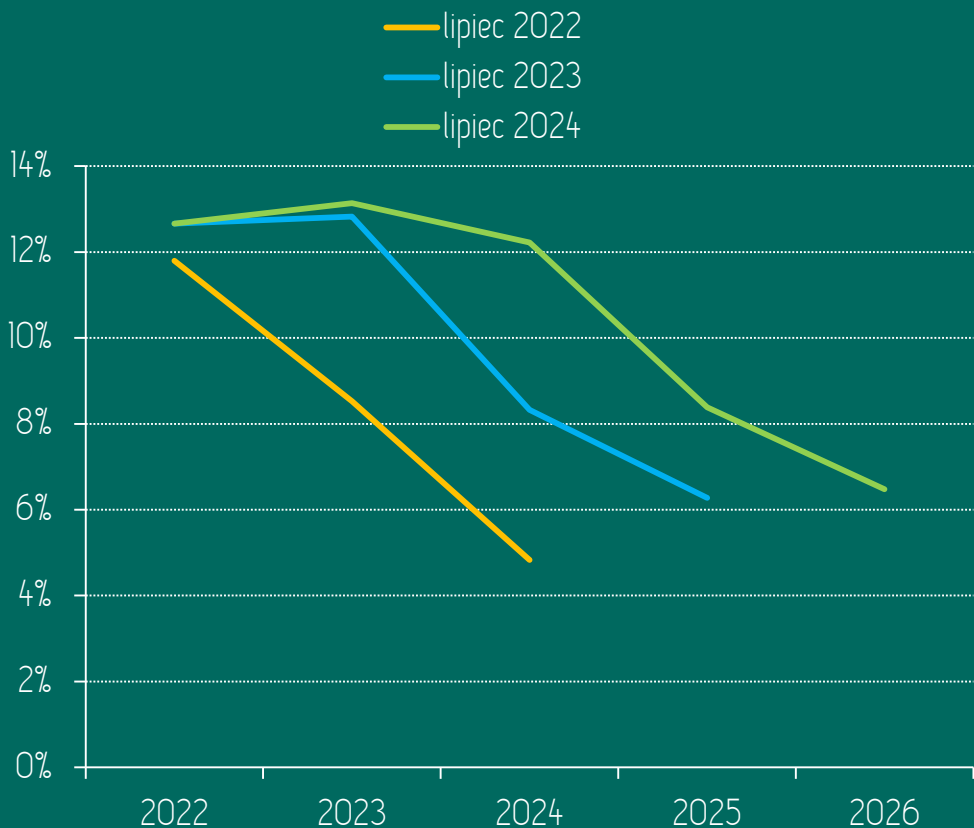
→ prognozowane szybkie wygasanie wzrostu płac:
o 4 pkt procentowe niższy niż w 2022.

Aktualizacja prognoz do ok. 10.9% latem 2022

→ nadal szacunek szybkiego wygasania wzrostu
płac: o 2 pkt procentowe niższy niż w 2022.

Ostatecznie płace rosły szybciej niż w 2022 rok (o
0.5 pkt procentowego ale zawsze).

Projekcje NBP na kolejne lata (wzrost funduszu płac r/r)



Jak czytać te wyniki?

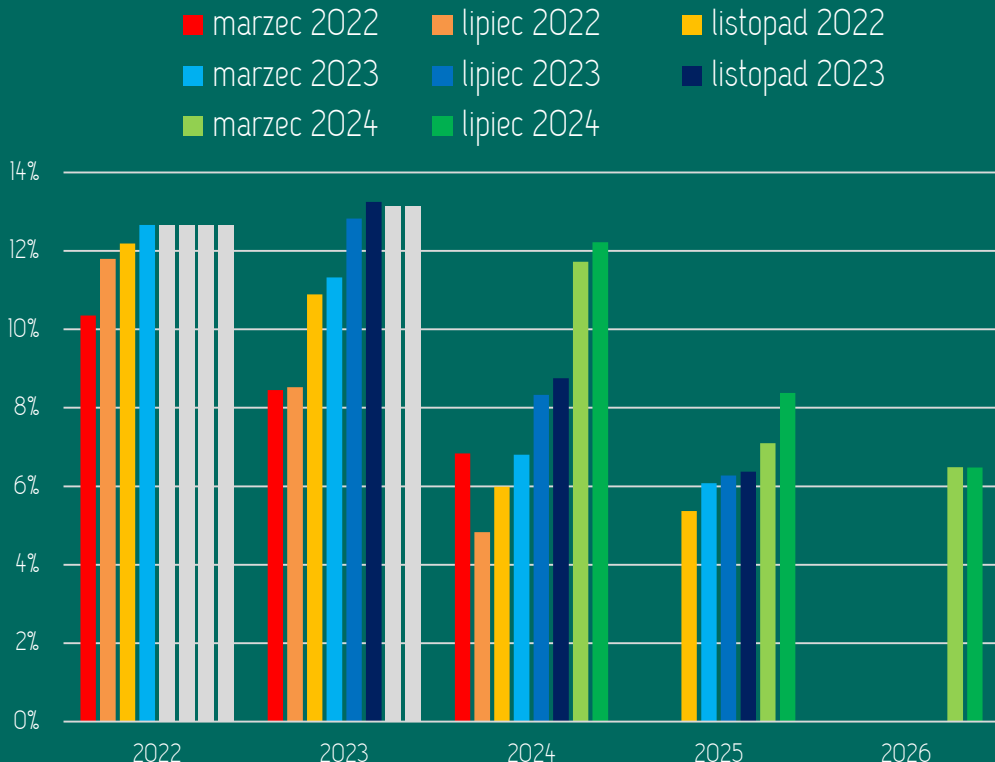
Kolejne projekcje zakładają równie szybkie wygasanie wzrostu płac w przyszłości.

Bardzo powoli prognozy dostosowują się do nowych danych. „Za dwa lata” to średnio w kolejnych projekcjach 6%

Choć nowe dane wskazują na wyższe (i historyczne!) wzrosty płac, to NBP prognozuje podobnie błyskawiczny spadek ich dynamiki.

Projekcje NBP na kolejne lata

- wzrost funduszu płac r/r -



Jak czytać te wyniki?

Pierwsze prognozy to ok 8.5%

→ prognozowane szybkie wygasanie wzrostu płac:
o 4 pkt procentowe niższy wzrost niż w 2022.

Aktualizacja prognoz do ok. 10.9% latem 2022

→ nadal szacunek szybkiego wygasania wzrostu
płac: o 2 pkt procentowe niższy wzrost niż w 2022.

Ostateczna realizacja o 0.5 pkt procentowego
wyższa niż 2022 rok.

Odpowiedzmy
na trzy pytania

Pytanie ① jak się zmieniały
kolejne projekcje NBP?

Odpowiedź: Prawie w ogóle.

→ Płace spadają do 6%
(różnią się tylko punkty startu).

Uwaga ironia: Kiedyś pewnie okaże się to trafne.
Ale czy w 2026?

Pytanie ② czy te zmiany
projekcji mają sens?

Odpowiedź: Umiarkowany.

→ Powolnie dostosowują się do
nowych danych.

Pytanie ③ czy można lepiej?

Odpowiedź: Można.

→ Częściowo „nowe fakty”, ale można aktualizować szybciej.

Nowe fakty: wzrosty płacy minimalnej i wynagrodzeń w „budżetówce”. Istotne: to nie one rządzą naszym rynkiem pracy od kilku lat.

A tak konkretnie to jak szybko
NBP aktualizuje prognozy?

Popatrzmy na różnice między „aktualnym”
stanem wiedzy a kolejnymi rundami.
prognostycznymi.

Przykład:

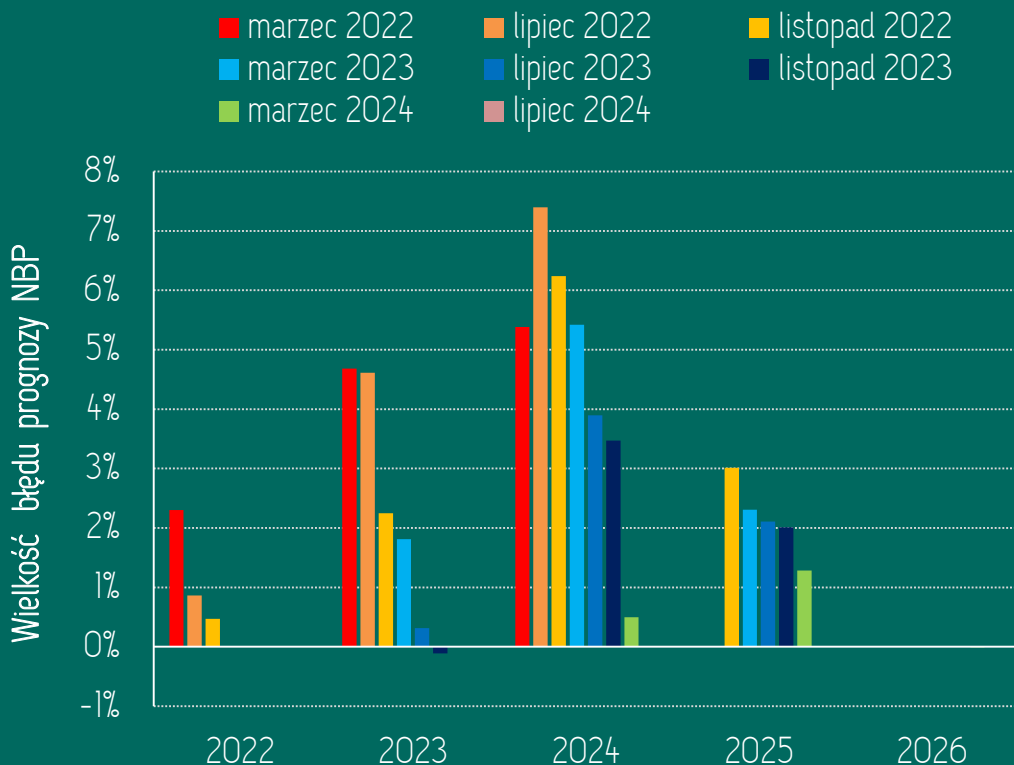
Obecnie (projekcja z lipca 2024) prognoza na 2024 to 12.2%.

Rok temu (projekcja z lipca 2023) prognoza na 2024 wynosiła 8.3%.

Ile kolejnych rund projekcji zabrało niwelowanie tej różnicy?

To z grubsza miara uporu trwania w błędzie 😊.

Jak długo błędnie upierają się przy niskich wartościach prognozy NBP?



Jaki z tego „morał”?

Upieranie się przy niskimi
wzroście dochodów z pracy
pozwała w modelu „trzymać w
ryzach” inflację.

Ale tylko w modelu.

Co dalej?

Dotąd, pomimo podwyżek, polskie rodziny wołały zwiększać oszczędności. Robiły ich dużo więcej niż zazwyczaj.

Czy tak zostanie?